KURJER WARSZAWSKI.

D. 28. Sierpnia.— Rok 1850. Środa. **№ 225.** Jutro, Ścięcie Śgo Jana Chrz:.

Śty Augustyn Biskup *Hippony* i Doktor Kościoła Większy, którego XX. *Augustjanie* jako swego Ojca i Patryarchy, w dniu dzisiejszym uroczystość z odpustem połączoną, obchodzą, urodził się pod skwarnem niebem *Afryki* d. 13 Listopada 354 r. po CHRYSTUSIE, w m. *Tagaście* w dawnej *Numidji* a dzisiejszej *Algierji.* Przyjął chrzest z rąk Śgo Ambrożego Biskupa d. 5 Maja 387 r., a 33 r. swego życia; został Kapłanem w 3 lat po Chrzcie Śtym, od *Walerego* Biskupa *Hippony* wyświęcony, i na prośbę tegoż, naznaczony Biskupem Koadjutorem roku 395 w Grudniu. Zakończył doczesne życie r. 430 d. 28 Sierp:, żyjąc lat 76, i będąc 35 lat Biskupem *Hippony* za Papieża *Celestyna I.* Ciało Śgo Augustyna, złożone zostało najprzód w Kościele Katedralnym *Hipponeńskim* Śgo Szczepana Męczennika, dalej przeniesione zostało na wyspę *Sardynję* do m. *Cagliari;* nareszcie r. 722 *Luitprand* świętobliwy Król *Lombardów*, umieścił je w *Pawji*, i kazał złożyć do skrzyni cynowej, którą włożono do srebrnej, a srebrną zaś do marmurowej. Roku 1728, Biskup *Pawijski* sprowadził te święte Relikwje, i na dowodach oparty uznał, że były niezaprzeczenie Ciałem Śgo Augustyna. To uznanie w tymże roku, potwierdził *Benedykt XIII* Papież. Kościół Śgo Piotra w *Pawji* nosi imię Śgo Augustyna, a XX. *Augustjanie* pełnią służbę BOŻĄ w tym Kościele. Za dni dopiero naszych r. 1844, staraniem Biskupów francuzkich, przeniesiona została na powrót większa część Relikwji Śgo Doktora do *Algierji*, z wielką uroczystością, którym towarzyszyło 7miu Biskupów francuzkich i 30tu Kapłanów. Relikwje te umieszczono w Kościele Archi-Katedralnym w m. *Bonie* (dawniej *Hippona*). Co do dzieł, które nam się w puściznie po Ś. Biskupie pozostały, a które mu tytuł Doktora Kościoła zjednały, tych mamy kilkanaście wydań. Najlepszem zdaje się być wydanie *paryzkie* w 10 tomach in folio od r. 1676 do 1700. Nieposlednie jest także wydanie *Antwerpskie* w tomach 18tu in 4to. Dzieła Śgo Augustyna taką mają wziętość, iż je na różne języki przekładano, już w całości, już w częściach. Na język polski X. *Gładyszewicz* Obojga Prawa Doktor R. K. K. przełożył xięgi *de Civitate Dei* (o mieście Bożem); równie mamy dwa spolszczenia *Confessionum* (wyznań Śgo Augustyna), z których ostatnie jest Xiędza *Pękalskiego* ś. Teologji Dra, i wyszło w r. 1847. Oprócz tego mamy tłumaczenia niektórych *homilji* i mów, umieszczane w pismach perjodycznych, a w tych czasach najczęściej w Pamiętniku Religijnym.

Rozkazem Cesarskim, Hrabia *Krasicki 2gi*, Kornet Pułku Huzarów Imienia N. Króla *Hanowerskiego*, awansował na Porucznika.

Rada Administracyjna Królestwa, postanowiła: aby Posiadacze własności ziemskich i domów w Królestwie, chcący w razie doznanej w swoich posiadłościach klęski gradobicia, wylewu wód lub pożaru, otrzymać prawem zapewnioną ulgę w podatkach skarbowych z tychże posiadłości opłacanych, powinni donieść o doznanej klęsce Naczelnikowi właściwego Powiatu, a w mieście *Warszawie* Magistratowi, najdalej w ciągu dni 30tu po jej wydarzeniu, i żądać sprawdzenia onejże, oraz szkody jaką zrządziła. Termin ten co do klęski wylewu wód, liczyć się będzie od dnia, w którym wody z miejsc zalanych ustąpiły. Donoszący później, tracą prawo do ulgi, a tem-samem sprawdzenie klęski, i szkód jakieby zrządziła, następować nie będzie. Naczelnicy Powiatowi, tudzież Magistrat miasta *Warszawy*, po otrzymaniu doniesienia o jednej z powyższych klęsk, obowiązani są zarządzić sprawdzenie jej na miejscu, najdalej w ciągu dni 14tu.

JWW. *Plautin*, Jenerał-Adjutant J. C. K. MOŚCI, i *Astofiew*, Jenerał-Major z Orszaku J. C. K. MOŚCI, przybyli z *Petersburga* do *Warszawy*.

Na składkę XXtą, na pogorzelców m. *Krakowa*, złożyli w *Redakcji Kurjera* od d. 24 b. m., do dnia wczorajszego: M. B., zł. 1; Jan *Meleniewski*, zł. 33 gr. 10; Wincenty *Józefowicz* za medal *Elsnera*, zł. 11 gr. 20; *Bandtkie* za takiż medal, zł. 10; od J., dwa obrazy na drewnie olejno malowane po rublu każdy; M.J. za numizmaty miedziane *austrjackie*, zł. 6 gr. 20; ze sporu w *preferansa*, S. Ch: i F. G., zł. 4; za *oglądanie obrazu*, od M. S., zł. 1; Ludwika G., zł. 66 gr. 20; mały Micio *Cichowski*, zł. 66 gr. 20; H. L., zł. 33 gr. 10; M. J., zł. 20; Alexander *Wieniawski* uczeń G. G., z udzielanych mu przez Wuja jego M.W. zasiłków, oszczędzone zł. 5; Bezimiennie 5 sztuk dawnych monet krajowych i zagr:, oraz w 6ciu sztukach 6 srebrnych groszy pruskich. Z zabawy w Rudzie Fabrycznej *Mintra*, zł. 1420, z tych połowa na Kościoły. Anna *Janiszewska* Wdowa, zł. 10; P. z Prokura:, i R. S. Emeryt, zł. 20; Anna *Wodzińska*, zł. 100; Felix *Wiśniewski* do rąk Starszych Zgromadz: Szewców w *Krakowie*, zł. 20; X. *Lechertt* Kanonik, Proboszcz Kościoła paraf: w Mstowie, złożone na jego ręce przez niektóre osoby, zł. 160; oraz niektóre efekta dla nieszczęśliwych pogorzelców m. *Krakowa*, jako to: koszul damskich 10, serwet 12, obrus 1, poszewek 5, prześcieradeł 2, ręczników łokci 33. Piotr *Kostrzewski*, zł. 33 gr. 10; Sylwester *Mystkowski*, zł. 6 gr. 20; Teodor *Zalewski*, zł. 5; K. za pierścionek, zł. 1; Babunia za Zdzi:, Henry:, Zosię, Wand... i Julk.., zł. 20. Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Śgo Mikołaja w *Busku* (obacz niżej), zł. 2630; ze sprzedaży serwisu do likworów, (vide Nr Kurjera 221) z Marjam-

polskiego, zł. 533 gr. 10; z przesłanych zaś przy temże zł. 6 gr. 20 na koszta druku, opłacono za portorję na poczcie zł. 3 gr. 10, a pozostałą resztę, włączono do ogólnej summy; razem przeto za serwis, zł. 536 gr. 20. F. *Saw*, zł. 20; Z poczthalterji w *Stawiskach*, w połowie na Kościoły, a w połowie na pogorzelców, od Pocztyljonów: *Tomasza*, zł. 6 gr. 20; *Stanisława*, zł. 6 gr. 20; Antoniego *D.*, zł. 1; Wojciecha *B.*, zł. 1; Wojciecha *O.*, zł. 1; Jana *B.*, zł. 1; Karola *M.*, zł. 1; Pokojówki Katarzyny *P.*, zł. 6 gr. 20; Józefa *S.*, zł. 6 gr. 20; (czyli razem zł. 31 gr. 20).— Z fabryki Rta *Eichlera*: Rt *Eichler*, zł. 18 gr. 10; F. *K..ski*, zł. 6 gr. 20; Ed: *Katz*, zł. 6 gr. 20; *Waltzer*, zł. 2 gr. 12; *Kowalewski*, zł. 2 gr. 2; *Agart*, zł. 2; *Gustaw*, zł. 1 gr. 18; *Watenberg*, zł. 1 gr. 18; *Gross*, zł. 1 gr. 18; *Berecki*, zł. 1 gr. 14; Carl *Abend*, zł. 1 gr. 12; *Piątkowski*, zł. 1 gr. 22; Jakób M., zł. 1 gr. 6; Jakób A., zł. 1 gr. 6; Ignacy *Bryss*, zł. 1 gr. 6; *Kostuś*, zł. 1 gr. 6; *Kochański*, zł. 1 gr. 4; Józef, zł. 1 gr. 4; Teofil *Hiemunt*, zł. 1 gr. 4; *Ernst*, zł. 1 gr. 4; *Mewers*, zł. 1 gr. 2; *Olszewski*, zł. 1 gr. 2; Daniel *Kassenburg*, zł. 1; *Hermann*, zł. 1; Kazimierz, gr. 28; Błażej, gr. 28; *Kirchner*, gr. 26; Ignacy *Bogusławski*, gr. 26; Józef *Maliszewski*, gr. 22; *Fink*, gr. 20; *Kochańska*, gr. 10; *Kalińska*, gr. 10; (razem zł. 66 gr. 20). Składka przeto XXta, przyniosła w ogóle zł. **5540** gr. 10, które *Redakcja Kurjera* już złożyła w Konsulacie C. K. *Austrjackim*, dla przesłania Komitetowi pogorzeli m. *Krakowa*, wraz z pomienionemi w tejże składce efektami w naturze.

(Art. nad.) Kiedy okropna choroba od pół roku trawiła ostatki sił moich, kiedy nadzieja przedłużenia ziemskiego bytu matki, tak potrzebnego dla szczęścia dzieci, sierot już po ojcu, zupełnie upadła, i już zdawało się że żadną pomocą ludzką nie mogłam wyzdrowieć, idąc za głosem powszechnej opinji, wezwałam pomocy W. Doktora *Ossakowskiego*, Naczelnego Lekarza Szpitala PP. *Marcinkanek*. Ciągłe zajęcie się mną, głęboka znajomość tego znakomitego Lekarza, zdołała wrócić mnie zdrowiu, a dzieciom matkę. Wybacz Panie, że objawieniem tego, obraziłam Twą skromność, ale rozgłoszenie tak szlachetnego czynu, i dowód głębokiej nauki, nie powinien dla dobra powszechnego zostać w tajemnicy, bo może inna matka w okropnej chorobie, Tobie Panie zawdzięczy to życie i szczęście, jakiego ja doznaję w rodzinnem kole, gdzie wszyscy błogosławiemy Ciebie i błagamy STWÓRCY o najdłuższy byt Męża, który jest zaszczytem i wsparciem ludzkości.— A. *Tuszewska*, Wdowa po A. S. A. K. P.

Właściciele menażerji PP. *Preüscher*, po kilkunastodniowej wycieczce swojej do znaczniejszych stolic *Europy*, dla powiększenia tejże menażerji, powrócili z nowym i pięknym zapasem nader ciekawych zwierząt. W liczbie tych, znajduje się *Orangutang*, inaczej zwany *Leśny-człowiek*, pochodzący z *Abissynji*, dotąd jeszcze nie widziany żywy w *Europie*, a nawet i wypchany. Trudny on jest niezmiernie do schwytania, albowiem w razie niebezpieczeństwa, uzbraja się wraz z młodemi w kamienie, które rzuca z nadzwyczajną trafnością i siłą, równającą się wystrzałowi z broni. Pokryty on jest do połowy ciała prześliczną popielato-srebrzystą grzywą; reszta zaś ciała jest naga, i odznacza się czerwonemi plamami. Grzywa o której mowa, dochodzi $^3/_4$ łokcia. Ręce jego również pokryte są gęstym włosem, a palce w nich zupełnie zbliżone do ludzkich, tylko całe czarne. Chodzi na dwóch nogach, siada zupełnie jak człowiek, a gdy jest rozdrażniony, wtedy wybija długim na łokieć ogonem, który pod względem kształtu, w niczem nie różni się od *lwiego*. Drugim, również ciekawym exemplarzem, jest duży *Pawian*, także do rodzaju małp należący. Pierwszy nazywa się *Boodoo*, a drugi *Simmi*. Do liczby tych nowych przybyszów, należy także *Pelikan*, dziwnie odbijający swoją białością obok tych leśnych mieszkańców; oraz całe prawie gniazdo *małp*, wszelkiego gatunku, które tocząc z sobą nieustannie rozmowę, albo się gryząc w zapale, ciekawy dla oka przedstawiają widok. Wszystkich nowo sprowadzonych sztuk, jest w ogóle 15. *Boodoo* został nabyty w porcie *Londyńskim* za nader znaczną summę, i nie wysiadał nawet z okrętu daleko na ziemię *angielską*, albowiem nabywający, wiedzieli dobrze, że gdyby raz tylko ukazał się w *Londynie*, jużby go więcej nie wypuszczono, i pewnie by w tej chwili nie zajmował swoją osobliwością Publiczność *Warszawską*. *Boodoo* jest wielkim amatorem gruszek; ktoby więc z ciekawych widzów, chciał go widzieć, jak się zabiera do jadła, niech się zaopatrzy w ten owoc. Jabłka mniej lubi, i łupin z nich nie jada.

Przypominasz sobie zapewne P. Redaktorze, że przed niedawnym czasem jedna z Twoich Czytelniczek, zapytywała mnie, co mi złego wyrządziła płeć piękna, że ją tak *sarkazmami* częstuję? Ja miałbym nienawidzieć płci pięknej? ja! który z zimną krwią pozwoliłem żeby mi żona wszystkie siwe włosy wyrwała, z czego wypłynęło, że mi nic na głowie nie zostało! Ja! który całą moją młodość spędziłem w gronie wesołych dziewic w pośród ich dowcipnych pustot. Opowiem Ci z nich jedną: Było to w epoce długich aż po kostki angielskich fraków, mieszkałem wtenczas na wsi. W sąsiedztwie poznałem jasno-włosą dziewicę i zakochałem się w niej straszliwie. Dawałem więc jej poznać moje uczucia jak na tkliwego kochanka przystoi; wieczorem grywałem pod jej oknem na klarynecie, potem przez kilka godzin gapiłem się na xiężyc, nakoniec tak wzdychałem, że aż się psy chowały do budy. Nadeszła nakoniec chwila, w której miałem oświadczyć jej moje uczucia, tem bardziej że zaczął także uczęszczać do jej domu młody wąsaty leśniczy. Pewnego więc wieczora w ciemnej alei, w której zwykle przechadzała się że swojemi przyjaciółkami, oparty o drzewo, czekałem jej przybycia. Serce mi biło w piersiach, poły od fraka biły

mnie po piętach, xiężyc przez gałęzie bił mi w oczy; ach! czemuż się kto nie znalazł, któryby mnie wybił po plecach! Niedługo spostrzegam zdala jakieś postacie, ale to były tylko jej przyjaciółki, które pomówiwszy ze mną przez chwilę, poleciły, abym się nie ruszał z pod drzewa, a one poszukają Panny *Brygidy* (tak się nazywał mój ideał). Po upływie kwadransa, widzę ją z daleka; to jej suknia, jej chód, na głowie miała zarzuconą lekką chusteczkę. Już się zbliża do mnie.... całuję jej białą rączkę.... chcę spojrzeć w jej anielskie oczy i ujrzałem.... a wiesz Redaktorze com ujrzał, oto dwa ogromne wąsy leśniczego, które gwałtowny śmiech, jeszcze o pół przedłużył! Chcę się rzucić na zuchwalca, ale ba.... swawolne przyjaciółki rozmawiając ze mną, przywiązały mnie do drzewa długiemi połami mojego fraka! Tak więc Panna *Brygida* mnie zwiodła, a moda wystawiła na głupca. A teraz żegnam Cię mój Redaktorze, jaką chcesz wyciągnij z tego *sentencję*.— *W. K.*

Lekarz wolno-praktykujący A. *Thugutt*, obrał sobie stałe mieszkanie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu W. *Köhlera*, pod Nrem 446. Dla biednych udziela rady bezpłatnie od godz: 7mej do 9tej z rana, i od 3ciej do 5tej po południu.

Wczoraj nadesłano do *Redakcji Kurjera* od W. G., zł. 40, z przeznaczeniem tychże na odnowienie Kościoła *Powązkowskiego;* oraz od L. S. w tymże samym celu zł. 200, z dołączeniem prośby do miejscowego Plebana, o odprawienie jednej Mszy żałobnej za duszę ś. p. *Józefata*, pochowanego na smętarzu tamecznym w miesiącu Marcu 1827 roku.

Nową materją na suknie damskie, jest tak zwana *armure*. *Armure* jest wyrobkiem z wełny i jedwabiu w kolorach popielatym mięszanym, fioletowym mięszanym i zielonym mięszanym. Pasy atłasowe zielone albo błękitne, na tle popielatem, utkane są na brzegach tej materji (à disposition).

Xięgarnia Hen: *Natansona* w *Warszawie* przy ulicy Krak:-Przedm: Nro 442, otrzymała następujące nowości: *Początki nauki czytania polskiego*, zł. 1; *Ziemianin*, pismo poświęcone rolnictwu i przemysłowi, zeszyty 1 do 5, z prenumeratą na 12cie zeszytów, zł. 42; *Libelta: Filozofja i Krytyka*, tom 1 do 4; tom 1szy zawiera: *Kwestja żywotna filozofji, o samowładztwie rozumu; Część krytyczna;* tom 2gi: *Estetyka* czyli *Umnictwo piękne;* tom 3ci i 4ty: *System umnictwa* czyli *filozofji umysłowej*, Część I. i II; cena tomu 1go zł. 15, tomu 2go zł. 20, tomu 3go i 4go zł. 33 gr. 10; razem zł. 68 gr. 10.

(A. n.) Mój *Redaktorze*, mam litość nad tobą, byłem bowiem świadkiem, jak umieściwszy w twojem piśmie doniesienie o wybornych śledziach u P. *Riedla*, sam ich dostać już niemogłeś; na to powiadam ci *Tarde venientibus ossa*, a jeżeli niechcesz równie źle wyjść jak poprzednio, donoszę ci, że świeże i doskonałe śledzie nadeszły znowu wczoraj do handlu P. J. *Riedel*, przy ulicy *Nowo-Senatorskiej*, i gdy chcesz przekonać się o ich zaletach, spiesz się wraz z całą *koterją śledziową*.— *W. K.*

Kurs wczorajszy: Za Imperjały Rossyjskie, dają rs. 5 k. $18^{1}/_{2}$ (zł. 34 gr. 17). Dukaty holender: ważne nowe, żądają rs. 3 k. 3 (zł. 20 gr. 6), dają rs. 3 k. 3 (zł. 20 gr. 6). Listy zast: nowe, za 100 zł. żądają rs. 14 k. 95 (zł. 99 gr. 20), dają rs. 14 k. 93 (zł. 99 gr. 16); wartość kuponu kop. $10^{5}/_{6}$.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani: po Operze *Linda*, Panna *Hollossy* 6-kroć, Pan *Troszel*, oraz Pan *Ziołkowski* 2-kroć.— Wkrótce w Teatrze Rozmaitości daną będzie nowa Komedja w 2ch aktach *Nieszczęśliwy Przyjaciel*.

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Śgo MIKOŁAJA *w Busku*. Za staraniem Rady i Komitetu wybranego do zbierania składek na biednych pogorzelców m. *Krakowa*, dany był w dniu 11 b. m. w m. *Busku* koncert amatorski, z którego przychód w ten sposób został przeznaczony, iż wpływ z sprzedaży biletów wejścia, miał służyć na zasiłek dla miejscowego *Szpitala*, a wpływ z urządzonej w tym celu kwesty, na wsparcie pogorzelców *Krakowa*. Jakoż zebranie liczne przekonało, jak sprawiedliwie liczono na dobroczynność zgromadzonych osób. Sprzedaż bowiem biletów wejścia przyniosła *Szpitalowi* w zasiłku zł. 1003 gr. 10, a kwesta na pogorzelców *Krakowa* zł. 2505 gr. 5, którą to ostatnią summę, Rada już odesłała do *Redakcji Kurjera Warszawskiego*, dla postąpienia z nią według przeznaczenia. Rada Szczegółowa ma sobie za nader miły obowiązek, złożenia tu publicznie podziękowania, tak szanownym osobom, które talentem swoim zachęciły do licznego zebrania się, bawiącą w tym czasie Publiczność, jako też i całemu Szanownemu Zgromadzeniu, które tak łaskawie przyczyniło się do poniesienia wsparcia tylu nieszczęśliwym.— Opiekun Prezydujący, *Rzewuski*. Członkowie Rady: X. W. *Świątkiewicz*, *Łuniewski*.— Później w dniu 15 b. m., Pan *Wiślicki*, artysta, dał koncert na fortepjanie, z którego część dochodu w ilości zł. 100 gr. 25 przeznaczył na pogorzałe Kościoły *Krakowskie*. I tę przeto kwotę, wraz z składką przez służących W. *Romiszowskiego* Dziedzica dóbr *Sladkowa*, w tymże celu złożoną, a wynoszącą zł. 34, Rada Opiekuńcza nadesłała już *Redakcji Kurjera*.— Tym więc sposobem otrzymaliśmy jednocześnie z *Buska* na korzyść pogorzelców razem złp. 2630, które mieszczą się w składce XX, dziś ogłoszonej.

Gdańsk 24go Sierpnia.— Chociaż zbiór *angielski* będzie niższym od miernego, i chociaż choroba kartofli w *Irlandji* rozszerza się ciągle, dla braku jednak spekulacji, nietylko ceny się nie podnoszą, lecz nawet dawna angielska *pszenica*, oraz niektóre gatunki zagranicznej, od 1 do 2 szylingów niżej na kwarterze płaciła, a cały obrót ograniczał się do zaspokojenia potrzeb co-

dziennej konsumcji. Przy przechodzących deszczach, żniwa powoli postępują, lecz ogólnej opinji o zbiorach, jeszcze uformować niepodobna. Nikt jednak nie wątpi, że takowe oczekiwaniom rolnika nie odpowiedzą. W północnej *Francji* zbiór słaby; *mąka* w *Paryżu* podniosła się o 2 franki na worku. W *Belgji*, wezbranie rzek wielkie poczyniło szkody, a w *Ameryce* przez ciągłe posuchy pola ucierpiały. Odrętwienie handlu w *Anglji* w całej mocy odbiło się na *Gdańskim* placu. Bez żadnych zleceń do kupna, spekulańci nie chcieli w nowe interesa wchodzić. Mało więc mieliśmy ruchu, i od ostatniego sprawozdania, ceny o 15 do 20 złotych pruskich na łaszcie zniżyły się. W ciągu tygodnia sprzedano z wody *pszenicy* 592 łaszt:, *żyta* 56, *jęczmienia* 14½, *owsa* 2½, *grochu* 1½; ze spichlerza łasztów 70. Za świeżą *pszenicę* wagi funtów holenderskich od 130 do 133, płacono od 391 do 445 guldenów pruskich za łaszt, czyli od złp. 29 gr. 15, do złp. 33 gr. 14 za korzec. Do 1go Sierpnia, zapas *pszenicy* w *Gdańsku* wynosił 26,000 łasztów. — *Makowski, Kendzior et Comp:*.

Z Petersburga. — Rozkazem Cesarskim, Rz: Radca Stanu *Łomonosow*, Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny przy dworze *Portugalskim*, mianowany został Radcą Tajnym.— Rz: R. St: Szambelan *Podoliński*, Inspektor Poczt 7go Okręgu, uwolniony został od służby, na własną prośbę, z pozwoleniem noszenia vice-munduru Dworskiego, według formy ustanowionej dla dymissjonowanych. — Rz: Radca Tajny Xżę *Szyrynski-Szychmatow*, Minister Oświecenia Narodowego, wyjechał z *Petersburga* do różnych gubernji.

Anglja.— Cholera tu się zjawia znowu. — Około *Cowes* odbyły się wielkie wyścigi morskie; ścigało się sześć okrętów. Królowa sama dała jako nagrodę zwycięzcy, puhar srebrny. Poprzednio na *Tamizie* odbywały się mniejsze regaty. — Dzienniki odgłosiły tu text traktatu z *Stanami Zjedn:*, o wybudowanie kanału przez między-morze *Panama*, dla połączenia *Oceanów Atlantyckiego* i *Spokojnego*. Oba mocarstwa wspierać będą to przedsięwzięcie. Kanał ten będzie neutralnym nawet w czasie wojny wzajemnej między obudwoma państwami. — Do zatoki *Forth* wpłynęła cała trzoda wielorybów; zabito ich 47, i wyciągnięto na ląd. — Z *Kalifornji* donoszą, że tam zaczynają się także zajmować wydobywaniem merkurjuszu, który może przynieść dochodu do 18 miljonów złp. Profesor *M'Culloch* wynalazł w *Stanach Zjedn:* nowy sposób czyszczenia złota, o połowę mniej czasu potrzebujący i mniej trudżący jak dotychczasowy.

Austrja. *Wiedeń 23go Sierp:*.— Co godzina wyglądają w *Schönbrunn* powrotu Cesarza; na jutro już zaproszono gości do cesarskiego stołu.— Umarł tu znany poeta Mikołaj *Lenau*; od lat kilku cierpiał on pomięszanie zmysłów.— Tajone rozprawy sądowe coraz bardziej wskazują, jak głębokiem jest w *Wiedniu* zepsucie obyczajów, i jak koniecznemi są dobre i moralne szkoły elementarne.— *Słowacy* podali petycję, by Żydów z ich kraju przeniesiono do *Hamburga*, a za tę emigrację chętnie im zapłacą.— We Wrześniu w *Linz*, odbędzie się wielkie zebranie Katolików.— W *Weronie* zaczynają robić około nowych kolei żelaznych, których kilka będzie przerzynać *Włochy* północne. *Werona* nie będzie punktem środkowym. — Gazeta *Wiedeńska* donosi, że JW. JX. Józef *Wojtarowicz*, Biskup *Tarnowski*, uczuł potrzebę, z przyczyny słabości zdrowia, rezygnować z Biskupstwa. Rezygnacja ta od Ojca Śgo przyjętą została.— We *Lwowie* mają już niebawem zaprowadzić korpus pompierów, czyli straż ogniową.— Jak we *Francji* najstarszy jest z weteranów Polak, tak w *Austrji*, w armji austrjackiej, Galicjanin Hrabia *Łoś*, który już za czasów wojen z *Francją*, służył jako Oficer wyższy. Dziś stoi w *Komornie*.

Belgja. — Królowa *Angielska* przybyła do *Ostendy* 22 b. m., w towarzystwie Xięcia *Alberta* i czworga swych dzieci. Król *Belgijski* sam udał się na parostatek *Victoria and Albert*, i tam uściskał Królowę i Xcia *Alberta*. Okręty w porcie okryte były flagami, władze stały w punkcie wylądowania, muzyka wojskowa wykonywała hymn narodowy *angielski*. Królowa obiadować będzie na stałym lądzie w pałacu, ale nocować ma na parostatku własnym. Ubraną była w suknię czarną jedwabną żałobną z kilku dużemi falbanami. Xiążę *Albert* w surducie cywilnym, dzieci w ubiorze majtków, który zmieniły mając wysiąść na ląd. — Wody z wylewu ostatniego, wszędzie prawie całkiem ustąpiły. — Xięztwo *Joinville* wyjechali do *Anglji*.

Francja. *Paryż 22 Sierpnia.*— Ostatnia depesza telegraficzna o podróży Prezydenta datowaną jest z *Strasburga;* Prezydent w dniu wczorajszym przybył do tego miasta, gdzie go przyjęto dobrze. Raportów prywatnych o tej części podróży dotąd nie ma; w każdym razie z dotychczasowych wnioskują, że podróż ta w *Lyonie* dobre wrażenie zrobiła.— Jenerał *Lahitte* konferował dziś z Posłem *szwajcarskim;* chodzi o oddalenie z *Francji* pewnej liczby wychodzców *szwajcarskich*.— Biskupowi St. *Claude* Prezydent wręczył order legji honorowej, spotkawszy go w *Lons le Saulnier*.— W *Strasburgu* spodziewają się przybycia Xiężny Stefanji *Badeńskiej*, na czas pobytu tam Prezydenta.— Przybył tu wczoraj Poseł *Nepalu*, przy Królowej *Angielskiej*.— Minister spraw wew: mianował P. *Altaroche*, b. Redaktora dziennika *Charivari*, dyrektorem teatru rządowego *Odeon*, na miejsce oddalonego P. *Bocage*. O tę posadę siedm osób starało się, każdy złożył żądaną kaucję 30,000 fr. Jakiś oszust odwiedził każdego z kandydatów i przyrzekł im, że przez swe wpływy wyrobi tę posadę pod warunkiem, że po otrzymaniu nominacji zapłaci mu 20,000 fr.; gdyby zaś to niepowiodło się, ów oszust miał mu zapłacić 1000 fr. Ponieważ jeden z owych siedmiu kandydatów musiał być mianowany, spekulacja oszusta była łatwą, jak tyl-

ko wszyscy 7miu przyjęli jego propozycje; mianowany płacił 20,000 fr., oszust pozostałym 6ciu dawał z tego po 1000 fr., resztę 14,000 chował dla siebie, niepotrzebując zrobić żadnego kroku. — Minister spraw wew: postanowił, że popiersie P. *Balzac* postawione będzie w galerji znakomitych ludzi XIXgo wieku w *Wersalu*.— Od 3ch miesięcy wydano tu 15,000 paszportów do *Kalifornji;* wkrótce jednak liczba emigrantów dojdzie z *Francji* do 50,000.— P. August *Chavoir*, Redaktor dzien: *Echo de Vésone*, został zabity w pojedynku przez P. *Chavoix* reprezentanta i członka górnej *lewej*. — Urządzono tu nowe lokomotywy do służby kurjerskiej, mogące przebiegać 16 do 18 mil francuz: na godzinę (8 do 9 mil pols:).— W *Strasburgu* w istocie aresztowano wiele osób, uważanych za ajentów tajnych towarzystw paryzkich, i broń przy nich znaleziono. — Od tygodnia skonfiskowano tu ze 20,000 portretów Hr. *Chambord*.— Reprezentant *de Laborde* wyzwał na pojedynek P. *de Cassagnac*, redaktora *Pouvoir*.— Jakiś P. *Louis* wynalazł sposób bardzo tani przesyłania depeszy i pieniędzy bez pomocy powozów, pary i konduktorów szybkością 25 mil francuz: na godzinę. Za pozwoleniem Ministra odbywa proby w parku *St. Cloud*.

Niemcy. — W Xięztwach zniecierpliwienie z powodu bezczynności armji, dochodzi do najwyższego stopnia. Cholera zjawiać się tam zaczyna. — Ogłoszone urzędownie straty poniesione przez bitwę pod *Idstedt*, wynoszą w zabitych, ranionych i jeńcach: 77 oficerów, 20 lekarzy, 217 podoficerów i 2514 żołnierzy; z tej 1062 szeregowych, 18 lekarzy i 10 oficerów jest w niewoli. — Do *Wiessbaden* przybyło w swych narodowych strojach sto przeszło wieśniaków z *Wandei* i *Bretanji*, dla złożenia swej czci Hr. *Chambord*, który niezmiernie dobrze ich przyjął. — W *Wirtembergu* nowe wybory rozpoczną się 20 i 21 Września. — Kanclerz Hr: *Nesselrode* przybył do *Stuttgardu*.— Kongres pokoju rozpoczął swe posiedzenia w *Frankfurcie* w Kościele Śgo Pawła; mnóstwo znakomitych mężów *Niemiec*, *Francji*, *Anglji* i *Stanów Zjedn:* zebrało się; wszyscy przemawiają z energją przeciw wojnie.— Xżę Elektor *heski* ma się żenić z jedną z Xiężniczek *Bawarskich*.

Włochy. — Wiadomość o mianowaniu trzech Prałatów *francuzkich* Kardynałami, była mylną. Papież wysłał tylko cztery listy z uwiadomieniem do dwóch Prałatów włoskich, do Nuncjusza w *Paryżu*, i do Dra *Wiseman* Biskupa *Londynu*, który jest poufnym przyjacielem Ojca Śgo, i na którego wpływ w *Rzymie* wiele liczą. — Zdaje się, że sprawa gabinetu *sardyńskiego* z Arcy-Biskupem wkrótce załatwi się. Wiele liczą na pośrednictwo *Francji*.— Rząd *francuzki* żąda, by na miejsce czterech, 6ciu Kardynałów *francuzkich* należało do rady Apostolskiej. — Mówią, że Papież ma zamiar z każdego Państwa Katolickiego mianować po odpowiedniej liczbie Kardynałów, jako przedstawicieli rozmaitych narodowości Katolickich.

Rozmaitości. — Niedawno do *Paryża* przybyło 500 *Berlińczyków*. Po 48-godzinnym pobycie, opuścili to miasto niezadowoleni ani z klimatu, ani z oziębłego przyjęcia ich przez *Francuzów*. »Nie ma miasto to”, mówią oni, »ani tej godności, ani tego spokoju, jakie winny cechować tak wielką stolicę. Niepodobna tu jest oddawać się marzeniom filozoficznym. *Kant*, *Fichte* i *Szeling*, nigdyby się nie przyzwyczaili do mieszkania w *Paryżu*. Nie na tych to bulwarach, *Newton* odkryłby siłę ciężkości.” Nadto, 500 tych gości, chcieli odwiedzić powieścio-pisarza *Kocka*, aby mu złożyć hołd uwielbienia; lecz ten ich nie przyjął, mówiąc, że zajęty w tej chwili *wodwilem*. Ten sam los spotkał ich także u Pana *Clerville;* jednem słowem, znaleźli wszędzie zimną obojętność. Dzienniki francuzkie wspominając o tem, ubolewają nad tym wypadkiem.— Doktor *Marilignis*, Profesor Królewskiej Akademji Kunsztów w *Sztokholmie*, ukończył badania wyspy *Gothland*, pod względem starożytnej sztuki. P. *Marilignis* odkrył tam przeszło 1000 malowideł i rzeźb, datujących z wieków od VIII do XVIgo. Większa część tych przedmiotów sztuki, znajduje się w Kościołach i Kaplicach zbudowanych w XI i XII wiekach; były one pokryte grubą warstwą pobiału, którą trzeba było zdejmować z największą ostrożnością.— Jedna z ubogich Panienek w *Londynie*, wyszedłszy w zeszłym tygodniu za mąż, otrzymała w darze między innemi przedmiotami, starą szafę, od lat przeszło 20tu bezużytecznie w domu stojącą. Przy otwieraniu tej szafy, nowo-zaślubiona znalazła w dolnej szufladzie, starą jedwabną pończochę, w której było 20 sowrenów złotem (przeszło 800 złp:).— W *Dublinie* wytoczono proces Drukarzowi, za ogłoszenie śmierci osoby żyjącej. »Mości Panowie!” mówił między innemi argumentami Adwokat skarżącego, »przecież nikt nie ma prawa ogłaszać śmierci *umarłego*, bez *jego* pozwolenia?”

S Z A R A D A.

Pierwszy nie jest we środku, a *druga* litera,
Wszystka się pewno nigdy w środku nie zawiera.
(Zeszła Szarada *Kołyska*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bergsohn Majer Kup: z Frankfurtu nr 797; Dzianott Onufry Dok: Medy: z Krakowa nr 393; Eberhard Filip Inspekt: Stada Rządow: z Janowa nr 634; Górska Anto: Oby: z Krakowa nr 935; Heintze Ernest Naucz: w Instyt: Alexandr: z Prus nr 626; Hofman Gust: Kup: z Kalisza nr 603; Preuss Józ: Naucz: z Niemiec nr 626; Plewiński Edw: Oby: z Grzebowilka nr 476; Sołoniewicz Winc: Oby: z Grodna nr 570; Szubert Mich: Członek Rady Lekarsk: z Drezna nr 1086; X. Zimowski Hieron: Pleban z Kiernozi nr 625.

Wyjechali: Xżę Drucki-Lubecki Alex: do Grodna; Szemiot Jerzy Oby: do Gub: Grodz:; Żupański Jan-Kanty Xięgarz do Poznania.

DONIESIENIA.

Jestem zmuszony niniejszem ogłosić wszystkim Panom Kupcom, których to obchodzić może, iż Pan Bernhard Müller, nadal interesów Domu Handlowego Chanoine frères w Epernay nie prowadzi, lecz Panowie Abresch et C° w Moguncji. — Ch: Ed: *Lottner*, Plenipotent Generalny Domu Handlowego Chanoine freres w Epernay.

W domu przy ul: Długiej pod Nr 543, jest do wynajęcia od Śgo Michała r. b., **LOKAL** na 1m piętrze od frontu, z Balkonem, z oddzielnemi 3ma wejściami, z łatwością dający się podzielić, składający się z 2ch Salonów ozdobnych, z kominkami marmurowemi i lustrami, 7u Pokoi, Kuchni, z rozmaitemi zachowaniami gospodarskiemi, oddzielną Górą, Stajnią i Wozownią; — Suteryny obszerne widne i suche, na Skład lub jaką Fabrykę; — oraz różne pomniejsze Lokale. Wiadomość u Rządcy domu.

Potrzebny jest do wielkiego Browaru w Guber: Kijowskiej, **PIWOWAR**, doskonale znający się na wyrabianiu Porteru, Piwa bawarskiego, owsianego, luftowego, i wszelkiego rodzaju Piwa, posiadający nie zaprzeczone dowody swej sztuki i opatrzony w rekomendacje znakomitych Zakładów z swojej rzetelności, poczciwości i statku; który może się zgłosić do JW. Hr. Esterhazy, mieszkającego w pałacu Potockich pod Nr 415 przy ulicy Krako:-Przedm:.

ORGANY Kościelne o 11tu głosach, jeszcze w dobrym stanie będące, są za mierną cenę do sprzedania. Takowe można widzieć pod Nr 1360/1, w domu Przedpogrzebowym, naprzeciw bramy Szpitala Dzieciątka JEZUS, gdzie również bliższe szczegóły sprzedaży objaśnionemi być mogą przez miejscowego Ekonoma P. Zielińskiego.

Przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1294, **PIERWSZE PIĘTRO**, całkowicie lub częściami; SKLEP frontowy z pomieszkaniem, Stajnie i Wozownie, do wynajęcia od S. Michała.

W BAZARZE, Sklep Frajtagowej, Nrem 24tym oznaczony, poleca się Łaskawej Publiczności z wszelkiemi **TOWARAMI** GALANTERYJNEMI, SASKIEMI i NORYMBERGSKIEMI, oraz wszelkiego gatunku WŁÓCZKĄ, które sprzedaje za nader nizkie ceny. *Frajtagowa.*

STÓŁ okrągły przed kanapę, mozajkowany bukszpanem, z brązami; dwa ŁÓŻKA mało używane; TOALETA duża; SERWANTKA mahoniowa, i STÓŁ jesionowy, wysuwany do obiadów na 12 osób, do sprzedania z wolnej ręki, u właściciela domu Nr 675 przy ulicy Leszno.

Od dnia 1go b. m., w Handlu Win i Korzeni S. *Olszewskiego*, przy rogu ulic Leszno i Rymarskiej pod Nr 737 i 8, w domu Braci *Henrich*, urządzone zostały **OBIADY**, pod dyrekcją Pani *August*, dawniej Restaurację *francuzką* utrzymującej, miesięcznie po zł. 40; pojedynczo zaś po zł. 1 gr. 20; do czego przygotowany został oddzielny POKÓJ, do którego wchód z ulicy Leszno, w bramie na lewo.

W nowym domu przy uli: Śto-Jerskiej Nr 1769 *a*, pierwszym zaraz idąc od placu Krasińskich i ulicy Nowiniarskiej, na ulicę Freta, są do wynajęcia od Sgo Michała r. b., **SKLEPY** z Pakamerami i Pomieszkaniami. Wiadomość w tymże domu na 1m piętrze, w korpusie.

Co raz to większe rozwijanie się przemysłu krajowego, przez wprowadzenie kolei żelaznej, żeglugi parowej, cukrowni i innych rozlicznych zakładów fabrycznych, powiększa nadzwyczaj zużycie materjałów palnych; ztąd Drzewo, zwłaszcza w okolicach fabryk, coraz rzadszem i droższem się staje. Zaprowadzenie zatem oszczędności paliwa, tak przez ulepszenie ognisk, jak i samej metody użycia drzewa, staje się coraz większą potrzebą, i przedmiotem, na który oko ludzi przemysłowych jest ciągle zwróconem. Produkcja żelaza, będąc jedną z najpierwszych i najważniejszych gałęzi, jako pierworodna córa przemysłu krajowego, zwróciła na siebie usiłowania, dążące ku zmniejszeniu ilości drzewa, niknącego w otchłaniach rozlicznych hut, fryszerek i aparatów. Przejęci chęcią przyłożenia się do dobra ogólnego, przez wprowadzenie metody, wywołanej równąż dążnością do oszczędności, a z wielką korzyścią, tak we Francji, jak Belgji i sąsiednich nam prowincjach Niemiec, coraz to więcej rozszerzających się, rozpoczęliśmy kompletne przeistoczenie sposobu fryszerowania żelaza, tak w fabrykach JW. Hr. Lud: Małachowskiego w Białaczewie, Niekłaniu i Borkowicach, jak niemniej i w naszych własnych zakładach w Rzucowie, zaprowadzając sposób zwany komtejskim (methode comtoise) od prowincji Francuzkiej (Franche-Comté), w której najpierw użytą została. Pewni, że usiłowania nasze pomyślnym skutkiem uwieńczone zostaną, pospieszamy zaspokoić tych wszystkich, którzy w swej troskliwości o dobro publiczne często nam zarzucali, że, coraz to większem rozwijaniem naszych fabryk, przyczyniamy się w zastraszający sposób do wyniszczenia lasów, również bogactwo kraju stanowiących. Po ukończeniu robót, pragnąc przedmiot ten upowszechnić w kraju, nie omieszkamy donieść o osiągniętych przez nas rezultatach, blisko połowę używanego dotąd paliwa, oszczędzić mających. — Konstanty *Rudzki*, Dyrek: Fabryk Białaczewskich, Niekłanickich i Borkowickich. Wojciech *Krigar*, Właściciel fabryk Rzuców.

LUDWIK **BILICKI**, KRAWIEC MĘZKI, utrzymujący Magazyn Ubiorów Męzkich, przy ulicy Długiej pod liczbą 489, wyjechał w tych dniach za granicę, mianowicie: do *Paryża*, *Wiednia*, *Berlina*, *Drezna* i innych Miast znaczniejszych. Pobyt tamże poświęcać będzie szczególniej wydoskonaleniu swego fachu, przejrzeniu i zaopatrzeniu się w najświeższe żurnale mody męzkiej. Powrócić zaś zamierzył po ukończonym jarmarku w *Lipsku*, gdzie w powrocie przez czas tegoż jarmarku zabawi.

W dobrach Czyste, za Wolską Rogatką, jest do wydzierżawienia znaczna **WINNICA**. Wiadomość o cenie we Dworze.

PIWO BAWARSKIE

Z FABRYKI PIOTRA STEINKELLER W ŻARKACH,

sprzedaje się na Kufelki w Ogródku dawniej *Klopferta*. Wchód od ulicy Królewskiej, i z Krakowskiego-Przedmieścia Nro 411. — Przytem zawsze świeżych i smacznych **JEDZEŃ** dostać można.



Ktoby miał do zbycia KOCZYK na stojących resorach na dwie osoby, mocny i lekki, zupełnie nowy, albo bardzo mało używany, raczy w Drukarni Kurjera adres zostawić.— Temuż potrzebny jest uzdatniony GORZELANY, dobremi świadectwami opatrzony, któryby zechciał przyjąć obowiązek w Gub: Podolskiej.

STARA DACHÓWKA, Karpiówką zwana, kilkanaście tysięcy sztuk, **KAMIENIE** Brukowe i **GLINA**, są do sprzedania przy ulicy Miodowej w domach W. Stanisława *Lesser* Nr 490/91; — tamże jest do wynajęcia od Sgo Michała r. b. **LOKAL**, składający się z dwóch Pokoi, Przedpokoju, Kuchni Angielskiej, Piwnicy i Góry, za Rsr. 135 rocznie. Wiadomość u Rządzcy Domu.

W domu pod Nrem 2236 lit: B, przy ulicy Nowolipki, na 1szem piętrze, nad Kantorem Loteryjnym, z powodu wyjazdu, są do sprzedania: Dwa duże **LUSTRA** Weneckie w złoconych ramach; **ZEGAR** Paryzki bronzowy; **ŻYRANDOL**;

KANDELABRY stojące, ścienne i LICHTARZE massyw bronzowe, w guście rokoko; **NAPOLEON** na koniu z bronzu; **SZAFA** mahoniowa do Xiążek; jedno **BIURKO** mahoniowe; oraz **LAMPA** *Carsel* zwana. Wiadomość na miejscu, co dzień, od godz: 2giej do 5tej po południu, u służącej Amelji.

FABRYKA NOWOTNEGO SREBRA
HENNIGER ET COMP.
Ma honor zawiadomić Szan: Przedsiębierców Rękodzielnictwa, iż posiada teraz WALCOWNIĘ do walcowania rozmaitego Metalu a mianowicie do Nowotnego Srebra; cena zaś stosownie do grubości wywalcowania blach, centnar 100-funtowy, od złp. 40 do 80. Bliższą wiadomość powziąść można w Składzie przy rogu ulicy Senatorskiej i Bielańskiej pod Nrem 466.

W pałacu Łubieńskich przy ulicy Królewskiej Nr 1066, jest różna **POSADZKA** do sprzedania. Wiadomość u Stolarza Godyńskiego.

Cały APARTAMENT dolny, składający się z 7u Pokoi, z Górą, Piwnicą i Stajnią, jest do najęcia od Śgo Michała, przy ul: Tłumackiej pod Nr 600 *d*. Wiadomość u właściciela domu Winnickiego, w Hotelu Polskim.

Sześć i 7m **POKOI**, z Kuchniami angielskiemi i wszelkiemi wygodami, z gustownem obiciem i dogodnym rozkładem, oraz dwa POKOJE Kawalerskie, są od Śgo Michała r. b. do najęcia. Wiadomość w domu Natansona przy ulicy Nalewki Nr 2244.

KOLONJA położona o 3 mile od Warszawy, z Domem mieszkalnym i Zabudowaniami gospodarskiemi, oraz z Inwentarzem żywym i martwym, jest do sprzedania. Bliższa wiadomość przy ul: Miodowej w Składzie Materjałów Pismiennych J. Markowskiego, w domu P. Lipkau pod Nr 489 c.

Przy rozpoczęciu roku Szkolnego, Skład Materjałów pismiennych i Wyrobów Introligatorsko-Galanteryjnych W. Kreusch, przy ulicy Rymarskiej, zaopatrzony został we wszelkie przedmioty do użytku uczącej się młodzieży posłużyć mogące, jako to: Tusz, Farby, Rejscejgi, Papier rysunkowy Wathmanna, Kredę prawdziwą Conte à Paris, Ołówki Fabera, Teki, Bruljony, Kajety linjowane i nielinjowane i t. p., po cenach umiarkowanych.

KOMPOT Z KALIFORNJI,
z najwyborniejszem smakiem Ananasowym, do teraźniejszej pory roku zastosowany, rekomenduje się Szanownej Publiczności, porcja po złp. 1; w Cukierni L. *Rudolf*, (dawniej R. Grohnert), przy ulicy Długiej Nr 592, w domu po-Paulińskim.

MIESZKANIE, składające się z 3ch Pokoi, Drwalni, Piwnicy, Spiżarki, Stajni i Wozowni, do wynajęcia od Śgo Michała r. b. przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1391.



DOM murowany, w części oficyny drewnianej, z Stajniami, Wozowniami, oraz Ogrodem owocowym i Sadzawką zarybioną, przytem pewna kwota pożyczki Skarbowej na wymurowanie frontu, do dziś dnia czyniący rocznego dochodu około zł. 4000, przy ulicy Nowolipie exystujący, jest do sprzedania z wolnej ręki pod bardzo korzystnemi warunkami, a to z przyczyny wyjazdu właściciela na wieś. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej pod Nr 796, na dole od frontu, po lewej stronie, każdego czasu.

Ktoby sobie życzył nabyć **KOCIOŁ**, do fabryki Porteru lub Piwa, przeszło 30 beczek zawierający, mało używany, za cenę najumiarkowańszą; wiadomość bliższą poweźmie u Zielińskiego pod Nr 2649 przy ulicy Marjensztadt.

LOKAL, 3 Pokoje, Przedpokój, Alkowa, Szpiżarka i Kuchnia angielska, na 2m piętrze, do najęcia od Ś. Michała, w domu narożnym, przy ulicy Tłumackiej i Bielańskiej pod Nr 599 lit: *a*, *b*. Wiadomość u Stróża Jana powziąść można.

Przy ulicy Mokotowskiej pod Nr 1673, jest do sprzedania **POSADZKA** jesionowa czysta, i jesionowa z jaworem na przemian, sucha, od lat 3ch leżąca, w 4ry kamienie, której dostać można do 3,000, po cenie umiarkowanej; — w tymże domu jest **SKLEP** z Pakamerem i 2ma Pokojami; oraz 4ry osobne POKOJE, pięknie obiciem odświeżone, do najęcia od Ś. Michała; a gdyby sobie kto z PP. życzył wziąść w dzierżawę na lat 3, niech się raczy zgłosić na miejsce do P. Paradzińskiego.

KARETKA mała, lekka, na stojących resorach, zupełnie w dobrym stanie, do sprzedania za cenę umiarkowaną; którą wskaże Teodor Stangret pod Nr 471*b* w Pałacu niegdyś Mniszkowskim przy ulicy Senatorskiej.



DOROŻKA Steinkellerką zwana, nowa, jest do sprzedania pod Nr 1309 przy ulicy Nowy-Świat. Wiadomość w Sklepie Rękawicznika, w tymże domu.

Do wydzierżawienia na lat 9 lub 12 **DOBRA**, 23 włók Chełmińs: rozległości mające, w gruntach pszennych klassy Iszej, obfitujące w znaczny zbiór siana łądowego, obszerne paśniki; wysiewu przeszło 180 korcy oziminy, a w tym pszenicy korcy 120 maiące; w bliskości Wisły, bo o trzy wiorsty położone; lub do sprzedania, pod korzystnemi warunkami. Wydzierżawienie lub sprzedaż, zaraz ułożone być mogą. Inwentarze z Dobrami temi sprzedane być mogą. Bliższa wiadomość w Hotelu Polskim pod Nrem 12, u Właściciela, zawsze o godz: 8mej z rana, i o 2giej po południu.



WINNICA w dobrach Włochy, w której się zbiera rocznie kilka tysięcy funtów Winogron, jest ogółowo na rok bieżący do wydzierżawienia. Wiadomość na miejscu, lub w handlu A. Koelichena pod Nr 565/6 przy ulicy Długiej.



DOM przy uli: Leszno pod Nr 720, wprost Kościoła XX. Karmelitów położony, w hipotece tytuł pałacu mający, jest do sprzedania z wolnej ręki. Bliższą informację powziąść można u Wiktora Jakowickiego, w domu Płonczyńskiego Nro 673 *b*, za Kościołem Karmelickim, na dole od frontu zamieszkałego, każdodziennie z rana do godziny 9tej, lub od 3ciej do 5tei po południu.



Podpisany, ma honor donieść Szanownej Publiczności, iż swój Zakład wynajmu DOROŻEK i EKWIPAŻÓW, dotychczas utrzymywany przy ulicy Krak:-Przedmieście Nro 385, od dnia 27go b. m., przeniósł pod Ner **2687** przy ulicy Bednarskiej, do domu Wgo Lipińskiego, gdzie dotąd była Poczthalterja. H. *Wagner*.

Uczeń klass wyższych Gimnazjum Gubernjalnego, życzy dostać miejsce za stół i stancję, i podejmuje się usposobienia do Szkół, albo też nad chodzącemi do niższych klass pracować. Wiadomość wprost Zamku Nr 32, na 2m piętrze, u P. Miskiewicza Krawca.

Znalezione 3 **OBLIGACJE** niemieckie. Właściciel odebrać je może u Hilarego (Merkurego Kurjera) za udowodnieniem.



KOCZ jeszcze dobry, jest do sprzedania. Wiadomość powziąść można w Hotelu Sławiańskim przy ulicy Podwal, u Pisarza tamecznego.

Ponieważ Jan GRZYB, z miasta Janowa Pow: Zamojskiego Gub: Lubelskiej, wydalił się za świadectwem w r. 1846 i dotąd nie wraca, ani o pobycie swoim żadnej wiadomości tak Żonie, jako Rodzicom nie daje; przeto gdyby kto powziął o nim wiadomość, uprasza się najuprzejmiej, o udzielenie tejże wiadomości, pod Ner 76 przy ulicy Kanonja, do Michała *Firosza*.

DOM murowany przy ulicy pryncypalnej, w miejscu korzystnem położony, jest do sprzedania. — Potrzebny jest MAJĄTEK ziemski, na lewym brzegu Wisły położony, w dobrej glebie, lub też może być dana pewna Summa na zastaw podobnego majątku. Wiadomość o wszystkiem w domu pod Nr 2248 *a*, przy ulicy Nalewki, u właściciela, bez pośrednictwa faktorów.

NB. W pałacu dawniej Ossolińskich, teraz W. Rocha Zawadzkiego, Nro 739, na Tłomackiem, jest do wynajęcia od Ś. Michała r. b., NA TRZY KWARTAŁY lub dłużej, narożny **LOKAL** na 1szem piętrze, wygodny, suchy, ciepły, wyklejony obiciami, o 3 wejściach, składający się z 12tu Pokoi, Salonu z balkonem, Przedpokoju, Kuchni angielskiej, Drwalni, 3ch Piwnic, Góry oddzielnej, Wozowni na 4ry pojazdy i Stajni na 4ry konie. Lokal ten w razie potrzeby może być podzielony na dwa. Bliższą wiadomość powziąść można tamże w Kantorze Domu Handlowego Stanisława *Lesser*, lub też u Właściciela Domu.

KAMIENIE BRUKOWE i **GLINA**, do sprzedania przy ulicy Miodowej Nro 491. Wiadomość u Rządcy Domu.

Po ś. p. Janie *Mściwujewskim* b. Pisarzu Sądu Pokoju i Właścicielu domu w *Warszawie*, w r. z. zmarłym, pozostał spadek, do którego niektóre activa i papiery należące, złożone zostały do rąk Jana Nepomucena *Jakowickiego*, jako ustanowionego testamentem Exekutora ostatniej woli *Mściwujewskiego*. Gdy Jan Nepomucen *Jakowicki* w r. b. także życie zakończył, i z nim Exekutorskie obowiązki ustały, a Spadkobiercy po niegdy *Mściwujewskim*, mimo ogłoszonej jego śmierci, dotąd po odbiór pomienionych activów i papierów ważnie nie zgłaszają się; wzywa się przeto tychże Spadkobierców po Janie *Mściwujewskim*, aby rzeczone papiery i activa śpiesznie odebrali, i Sukcesorów po ś. p. Janie Nepomucenie *Jakowickim* w dostatecznej formie prawa pokwitowali; gdyż w razie dłuższej zwłoki, wszelkie szkody i straty z opóźnienia swych interesów, sobie tylko przypisać, a *Jakowickich* od dozoru tych papierów uwolnić będą obowiązani.

Dla Kawalera w podeszłym wieku, potrzebny jest od Ś. Michała, wygodny POKÓJ przy jakiej zacnej familji, z osobnym wchodem, na 1m piętrze, nie koniecznie od frontu, lecz przy jednej z ulic: Podwal, Krak:-Przedm:, Trębacka, Nowo-Senatorska i Senatorska, lub też w bliskości tychże; przytem stół, usługa, jak również przychylna opieka w razie jakiej słabości, byłyby nader pożądane. Względem takiego pomieszkania, uprasza się o adres na ulicę Piwną pod Nr 112, na 1sze piętro, Nr 18 stancji, wchód około pompy.

DOM w kształcie pałacyku, nowo-wyrestaurowany, z Ogrodem przeszło 3000 łokci □, przy ulicy Leszno ku Żelaznej Nr 686, w miejscu spokojnem i zdrowem, pod warunkami korzystnemi do sprzedania.— LOKAL dolny w korpusie, składa się: z Saloniku z wejściem do ogrodu, 2ch Pokoi wychodzących także na ogród, 3ch Pokoików mniejszych, Sieni wchodowej, Kuchni angielskiej, Stancji dla służących, Stajni, Wozowni, i t.d. Na 1 piętrze, są 3 Pokoje, także na ogród okna mające, Gabinet i wygody gospodarskie. W 2ch pawilonach są mniejsze mieszkania. Zabudowanie całe murowane. Wiadomość u właściciela

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania z wolnej ręki, **DOM** murowany, z oficyną, Ogrodem fruktowym, pod Nr 2426, pod korzystnemi warunkami, bez pośrednictwa faktorów.

Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej Nr 473 c.

Dnia 18 b. m. pomiędzy 6tą a 7ą godziną wieczór, w średniej alei Ogrodu Krasińskich, pozostawiono na ławce PARASOLIK czarny, morowy, nowy. Łaskawy Znalazca raczy oddać takowy pod Nr 636 przy ulicy Trębackiej, w mieszkaniu W. Pohlens, za stosowną nagrodą.

MIESZKANIE Kawalerskie, na 1m piętrze od frontu, składające się z 3ch Pokoi i Przedpokoju, jest do wynajęcia od Sgo Michała, na 3 kwartały, na Tłumackiem w pałacu dawniej Ossolińskich, a obecnie W. Zawadzkiego. Bliższą wiadomość powziąść można w tymże lokalu, w Kantorze W. Stan: Lesser.

Dobrze wychowany młodzieniec, Uczeń klassy 5ej, życzy umieścić się w jakim przyzwoitym domu, gdzie za stół i stancję mógłby udzielać Korrepetycje. Wiadomość powziąść można przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1258, w ogrodzie na lewo.

EXPLOATACJA ŻELAZA w fabryce, dziś w obiegu zostającej, z utensyljami dostatecznemi, spadkiem wody, rudą procentową na gruncie, w bliskości Kolei żelaznej, jest do wydzierżawienia w każdym czasie, pod umiarkowanemi warunkami. Bliższa wiadomość w powyższym Kantorze.

Dwa **MAGLE** w dobrym stanie, na sposób angielski zbudowane, są do sprzedania w domu pod Nr 324 przy ulicy Nowe-Miasto.

Para KONI Meklenburgskich, rosłych, gniadej maści, anglezowanych, nie młodych, ale zdrowych, kupić można za rsr. 100. Wiadomość u Stangreta Józefa, w posesji Nr 471 *b*, przy ul: Senatorskiej.

KARETA poczórna Petersburgska, z wszelkiemi pakunkami, w dobrym stanie, jest do sprzedania przy ulicy Orlej pod Nr 803.

KANTOR STRĘCZEŃ

Guwernantek i Guwernerów przy ulicy Tłumackiej, wprost Hotelu Wileńskiego pod Nr 600 d, od tyłu.

Są do umieszczenia Guwernerowie i Guwernantki, z wyższem i niższem ukształceniem; oraz Francuzi i Anglicy; Metrowie muzyki; Bony Niemki, i Osoby życzące dawać lekcje na godziny, z wyższem i niższem ukształceniem, oraz Korrepetytorowie; Niemki posiadające muzykę; w temże Kantorze żądane są Bony Francuzki.

A. Zalewska.

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w południe 14.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 2 cali 8.

TEATR WIELKI. Jutro, *Łucja z Lamermooru*. (Panna Kornelja *Hollossy*, przedstawi główną rolę)



MENAŻERJA P. *Praüscher*, codziennie do widzenia, a karmienie Zwierząt codziennie o godz: 4 i o w pół do 7 wieczorem; oraz nadszedł świeży transport z Londynu **MAŁP**; między niemi znajduje się *Orangutang*, i t. p. Przytem zawsze jest do widzenia sławny **GABINET ANATOMICZNY**.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa dnia 16 (28) Sierpnia 1850 r.— Starszy Cenzor, L. T. *Tripplin*.